

Sygn. akt VIII C 2606/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 28 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: protokolant sądowy A. S. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 stycznia 2021 roku w Ł.

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. R. kwotę 64.362,13 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt dwa złote trzynaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 30 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
- oddala powództwo w pozostałej części,
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. R. kwotę 6.630 zł (sześć tysięcy sześćset trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
- zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 110 zł (sto dziesięć złotych) tytułem pozostałej części zaliczki uiszczonej przelewem w dniu 6 września 2018 r.,
- nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem tymczasowo poniesionych kosztów opinii biegłego.

Sygn. akt VIII C 2606/15

UZASADNIENIE

W dniu 15 lipca 2015 roku powód M. R., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 4.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 30 marca 2015 roku powód doznał szkody w samochodzie marki J. o nr rej. (...) powstałej w wyniku zdarzenia drogowego, z tytułu którego odpowiedzialność ponosi strona pozwana. Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne wyliczając odszkodowanie na kwotę 40.225,08 zł. Ostatecznie pozwany odmówił jednak wypłaty świadczenia podnosząc, że powód celowo doprowadził do kolizji. Stanowisko to jest nieprawidłowe, zdarzenie było bowiem wynikiem zachowania kierującej R., która nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Przebieg zdarzenia został przy tym uwieczniony na nagraniu wideo, a kierująca R. ukarana mandatem karnym przez funkcjonariuszy policji. W ocenie powoda koszty naprawy samochodu marki J. wyrażają się sumą 60.06,13 zł, przy czym powód dochodzi częściowego roszczenia w wysokości 50.000 zł. Ponadto na żądanie

składają się koszty najmu pojazdu zastępczego w okresie od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 22 kwietnia 2015 roku w kwocie 4.600 zł.

(pozew k. 3-4)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność za powstałą u powoda szkodę, podnosząc, że do uszkodzenia pojazdu marki J. nie doszło z winy kierującej R.. Powstała sytuacja drogowa, rozmiar i charakter uszkodzeń pojazdów oraz dynamika zdarzenia pozwala przyjąć, że do szkody mogło dojść w sposób kontrolowany. Kierujący J. nie sygnalizował przy tym manewru skrętu w lewo oraz nie podjął żadnych czynności obronnych. Pozwany dodał, że historia szkodowa w bazie (...) wskazuje na seryjność zdarzeń oraz powtarzalność okoliczności kolizyjnych i wynikający z nich brak reakcji obronnych powoda. Wskazał również, iż krytycznego dnia powód nie powinien prowadzić pojazdu z uwagi na przekroczoną liczbę punktów karnych. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował ponadto roszczenie co do wysokości, a w odniesieniu do kosztów najmu także co do zasady.

(odpowieź na pozew k. 36-38)

W toku procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie, wypowiedzieli się ponadto w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii. Pełnomocnik pozwanego uzupełniająco oświadczył, iż koszty naprawy w wysokości 49.266,68 zł brutto wyliczone przez biegłego sądowego umożliwiają przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku powód rozszerzył powództwo o kwotę 9.762,13 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2015 roku do dnia zapłaty. Pełnomocnik pozwanego wniosł o oddalenie powództwa w całości, a w zakresie jego rozszerzonej części podniósł zarzut przedawnienia. Ponadto zakwestionował zasadność roszczenia o odsetki od tej części.

(pismo procesowe k. 80-81v., k. 138, k. 160-161, k. 201, k. 204, k. 229-229v., protokół rozprawy k. 92-96, k. 103-104v., k. 236-238, k. 259-260)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 marca 2015 roku w Ł., w godzinach popołudniowych, na skrzyżowaniu ulic (...), doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. R. samochód marki J. (...) o nr rej. (...). Kierująca pojazdem marki R. A. A. wyjeżdżając z drogi podporządkowanej (ulica (...)) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu podczas wjazdu na skrzyżowanie, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z samochodem marki J., którego kierujący P. R. poruszał się ulicą (...) w kierunku centrum miasta z zamiarem skrętu w lewo w ulicę (...). W momencie kolizji samochód marki J. poruszał się z dopuszczalną prędkością, która została dodatkowo zredukowana z 50 km/h do 40 km/h i jechał po pasie ruchu przeznaczonym do jazdy na wprost i skrętu w lewo.

Na miejsce zdarzenia zostali wezwani funkcjonariusze policji, którzy po analizie relacji uczestników kolizji oraz nagrania z jej przebiegu, ukarali kierującą R. mandatem karnym. W rozmowie z funkcjonariuszami A. A. nie kwestionowała swojej winy, nie podnosiła także, iż kierujący J. początkowo rozpoczął manewr skrętu w prawo, a dopiero gdy ona włączyła się do ruchu, rozpoczął manewr skrętu w lewo. Relacje uczestników zdarzenia funkcjonariusze odnotowali w notatce urzędowej. Jednocześnie funkcjonariusze policji zatrzymali P. R. prawo jazdy za pokwitowaniem z uwagi na wystosowany wniosek Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. o sprawdzenie kwalifikacji do kierowania pojazdami w związku z przekroczeniem limitu punktów karnych.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

(zeznania świadka P. R. 00:19:54-00:29:39 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 8 grudnia 2016 roku, zeznania świadka M. S. 00:03:38-00:13:46 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 24 kwietnia 2017 roku, zeznania świadka S. Z. 00:14:21-00:25:14 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 24 kwietnia 2017 roku, notatka urzędowa k. 55-55v., protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 62-63, szkic miejsca zdarzenia k. 64, notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 71v., wniosek o sprawdzenie kwalifikacji k. 75, zawiadomienie k. 78)

W związku z powstałą szkodą powód był zmuszony wynająć pojazd zastępczy marki A. (...), który użytkował przez okres 23 dni, tj. od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 22 kwietnia 2015 roku. Z powyższego tytułu powód poniósł wydatek w wysokości 4.600 zł. Pojazd zastępczy M. R. użytkował w taki sam sposób, co pojazd uszkodzony.

(dowód z przesłuchania powoda 00:08:09-00:15:30 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 14 września 2020 roku, faktura k. 17)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W jego toku ubezpieczyciel ustalił wartość szkody w pojeździe na kwotę 40.255,08 zł. Decyzją z dnia 22 kwietnia 2015 roku pozwany powiadomił powoda o odmowie przyznania odszkodowania wskazując, iż na podstawie przeprowadzonej analizy zdarzenia doszedł do wniosku, iż miało ono kontrolowany charakter. Dodał, że powód mógł uniknąć kolizji, a także winien zastosować się do zasady ograniczonego zaufania i przewidzieć zachowanie kierującej R.. Nie zgadzając się z powyższym stanowiskiem, pismem z dnia 11 czerwca 2015 roku, doręczonym w dniu 15 czerwca 2016 roku, powód wezwał ubezpieczyciela sprawcy do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 64.636,13 zł, obejmującej uzasadnione koszty naprawy w wysokości wynikającej ze zleconej przez niego ekspertyzy – 60.036,13 zł oraz koszty wynajmu pojazdu zastępczego – 4.600 zł. W odpowiedzi pozwany podtrzymał swoje stanowisko.

(kalkulacja naprawy k. 8-9v., k. 16, decyzja k. 10-10v., k. 18-18v., odwołanie k. 11-11v., okoliczności bezsporne)

Przyczyną zdarzenia było zachowanie się kierującej samochodem R., która nie ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi poruszającemu się po drodze z pierwszeństwem przejazdu. A. A. mogła naruszyć również zasadę ograniczonego zaufania, podjęła bowiem decyzję o wznowieniu jazdy w momencie, gdy samochód J. znajdował się jeszcze w fazie jazdy na wprost, w sytuacji, w której winna przewidywać, że kierowca tego pojazdu może wykonać skręt w lewo. Z technicznego punktu widzenia P. R. nie przyczynił się do powstania zdarzenia i z uwagi na czas reakcji nie mógł uniknąć zderzenia poprzez podjęcie manewrów obronnych w postaci zarówno manewru hamowania, jak i manewru omijania. Zmniejszenie prędkości z 50 km/h do 40 km/h może wskazywać na podjęcie reakcji obronnej przez kierującego J.. Ewentualny brak sygnalizacji manewru skrętu w lewo nie ma znaczenia dla oceny przyczyny zdarzenia. W zaistniałych okolicznościach zdarzenia wykluczyć należy sytuację, w której P. R. w ostatniej chwili zmienia zamiar i zamiast jazdy na wprost podejmuje manewr skrętu w lewo.

Koszt naprawy pojazdu marki J. z uwzględnieniem technologii producenta w oparciu o części oryginalne oraz stawki za 1 rbg na poziomie 100 zł netto, wynosi 59.762,13 zł brutto, natomiast przy stawce za 1 rbg na poziomie 60 zł netto (serwis nieautoryzowany) wynosi 49.266,68 zł brutto. Z uwagi na wiek samochodu brak jest przesłanek do stosowania potrąceń za części zamienne. Właściwe przeprowadzenie naprawy samochodu marki J. nie było możliwe w nieautoryzowanym zakładzie naprawczym.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 119-126, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 149-153, k. 192-195, k. 220-222, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego 00:03:12-00:24:52 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 14 stycznia 2021 roku)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach szkody, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd oparł się również na dowodzie z przesłuchania powoda oraz na zeznaniach świadków P. R., M. S. i S. Z., uznając relację tych osób za wiarygodną. Tożsamego waloru Sąd odmówił natomiast depozycjom A. A., nie znajdowała ona bowiem oparcia w zebranych materiale dowodowym i była sprzeczna z relacją, jaką świadek

przedstawiła w rozmowie z funkcjonariuszami policji. Wyraźnego podkreślenia wymaga, że M. S. i S. Z. wykluczyli, aby treść notatki urzędowej nie odpowiadała relacji uczestników kolizji, akcentując, że w przypadku podania sprzecznych ze sobą wersji zdarzenia, w notatce urzędowej zamieszcza się obie wersje. Wreszcie wskazać należy, że twierdzenia świadka na okoliczność jazdy samochodu marki J. prawym pasem ruchu została wprost wykluczona przez biegłego sądowego w oparciu o analizę nagrania wideo z przebiegu zdarzenia. W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że zeznania A. A. nie odpowiadają prawdzie i jako takie nie mogą stanowić podstawy ustalenia stanu faktycznego.

Sąd oparł się ponadto na dowodzie z opinii biegłego sądowego A. S. (2). Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody, uwzględnił ponadto dokumentację sporządzoną na miejscu zdarzenia, zabezpieczone nagranie wideo z jego przebiegu, jak również wyniki przeprowadzonej przez siebie symulacji w programie Pc-C.. W treści opinii (głównej i uzupełniających) biegły precyzyjnie wyjaśnił, z jakich przyczyn wykluczyć należy możliwość podjęcia przez kierowcę J. skutecznej reakcji obronnej, w tym wykonania manewru omijania, a także, dlaczego za spowodowanie kolizji odpowiada kierująca samochodem R.. Istotnym jest spostrzeżenie biegłego, że P. R. nie zdołałby zatrzymać pojazdu nawet dla czasu reakcji na poziomie 0,5 sekundy, który spotyka się u osób zawodowo związanych ze sportami samochodowymi. Jednocześnie analizując przebieg zdarzenia biegły wykluczył, aby przed kolizją P. R. poruszał się prawym pasem ruchu, bądź też, aby w ostatniej chwili zmienił zamiar i zamiast kontynuować jazdę na wprost, podjął manewr skrętu w lewo. Na tę ostatnią okoliczność biegły podał, że kierowca J. zwyczajnie nie zdążyłby podjąć takiego działania. Wreszcie biegły kategorycznie wskazał, że ewentualny brak sygnalizacji manewru skrętu w lewo jest irrelevantny z punktu widzenia oceny przyczyn kolizji, dodając, iż taka okoliczność co najwyżej mogłaby skutkować względniejszą interpretacją zasady ograniczonego zaufania wobec A. A.. Biegły zwrócił przy tym uwagę, że kierująca R. powinna brać pod uwagę, że J. pojedzie na wprost albo w lewo, a także, że winna ona poczekać do chwili, gdy z położenia samochodu J. zacznie wynikać zamiar jego kierującego co do dalszej jazdy. Tymczasem z nagrania wideo wynika wniosek, że decyzję o wznowieniu jazdy A. A. podjęła, gdy J. znajdował się jeszcze w fazie jazdy na wprost. Odnosząc się do kosztów naprawy pojazdu powoda biegły wyjaśnił, że powinna ona zostać wykonana w warsztacie autoryzowanym, tylko bowiem w takim przypadku naprawa przyniesie właściwy skutek, a także, że zastosowanie winny znaleźć części oryginalne. W oparciu o wiek pojazdu biegły wykluczył przy tym zasadność stosowania potrażeń na częściach zamiennych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo w kształcie po modyfikacji dokonanej na rozprawie w dniu 14 stycznia 2021 roku jest zasadne w całości w zakresie należności głównej oraz w części w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwana dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych,

jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że przedmiotowe zdarzenia nastąpiło z winy kierującej samochodem R., co jednoznacznie wynika z opinii biegłego sądowego. Przypomnienia wymaga, że wnioski biegłego w tym zakresie miały kategorię charakteru i biegły wprost wykluczył, aby P. R. mógł się przyczynić do zaistnienia zdarzenia, czy też, aby miał on możliwość realnego uniknięcia kontaktu z pojazdem sprawcy poprzez podjęcie manewrów obronnych. Jedyną okolicznością, której biegły nie był w stanie ustalić było, czy kierujący J. zasygnalizował manewr skrętu w lewo, jednak kwestia ta nie może być rozpatrywana na płaszczyźnie ustalania przyczyn kolizji. Brak takiej sygnalizacji zdaniem biegłego mógł co najwyżej skutkować względniejszą interpretacją zasady ograniczonego zaufania wobec A. A.. Niemniej jednak biegły wyraźnie zaznaczył, że powinnością kierującej R. było upewnienie się co do zamiarów kierowcy samochodu J., czego A. A. nie uczyniła, na co wskazuje podjęcie decyzji o wznowieniu jazdy w czasie, gdy poszkodowany znajdował się jeszcze w fazie jazdy na wprost. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że sygnalizacja manewru albo jej brak ma irrelevantne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Uwypuklenia wymaga w tym miejscu, że pozwany w żaden sposób nie podważył depozycji P. R. na okoliczność włączenia lewego kierunkowskazu. Zdaniem Sądu relacji kierowcy J. w tej części nie deprecjonują zeznania A. A., o czym bowiem była mowa, były one sprzeczne z jej wcześniejszą relacją, co dezawuuje ich walor dowodowy. Odnosząc się do argumentacji pozwanego z decyzji z dnia 22 kwietnia 2015 roku, iż P. R. naruszył zasadę ograniczonego zaufania Sąd uznał ją za nieuzasadnioną. Kierujący J. poruszał się drogą z pierwszeństwem przejazdu, a zatem miał prawo przyjąć, że kierująca R. ustąpi mu pierwszeństwa, zwłaszcza, że z okoliczności zdarzenia nie wynika, aby A. A. w czasie bezpośrednio poprzedzającym kolizję zachowywała się w sposób, który wskazywałby na zamiar wjazdu na skrzyżowanie z uchybieniem przepisów prawa ruchu drogowego. Przyjęcie punktu widzenia ubezpieczyciela prowadziłoby do wręcz absurdalnego wniosku, że osoba poruszająca się drogą z pierwszeństwa przejazdu winna zredukować prędkość przy każdorazowym dojeździe do skrzyżowania, na którym znajduje się inny pojazd, niejako zakładając, że może on wymusić pierwszeństwo przejazdu. Wreszcie wyjaśnienia wymaga, że nie sposób uznać, aby istniał jakikolwiek związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zaistnieniem zdarzenia a wystosowanym przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Ł. wnioskiem o sprawdzenie kwalifikacji P. R. do kierowania pojazdami w związku z przekroczeniem limitu punktów karnych, przy czym pozwany, poza powołaniem się na tę okoliczność, nawet nie starał się wykazać takiego związku. Skoro więc do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...), to pozwany odpowiada za wynikłą szkodę.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed zdarzenia, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy pojazdu przez powoda oraz koszty tej naprawy były irrelewantne z punktu widzenia przysługującego powodowi odszkodowania.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu marki J. (...), z uwzględnieniem części oryginalnych, norm naprawczych producenta pojazdu oraz stawki za 1 rbg na poziomie 100 zł netto, wynosi 59.762,13 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym

razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zwinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zwinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie za niesporne uznać należy, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznanne są ich parametry. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego A. S. (2) stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również kwestionowana przez strony procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wartość szkody powoda wyraża się kwotą 59.762,13 zł. Do dnia wyrokowania pozwany nie wypłacił na rzecz powoda żadnego świadczenia, a zatem wskazana kwota podlegała zasądzeniu w całości.

Poza odszkodowaniem powód wystąpił o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Na okoliczność najmu pojazdu powód złożył wyjaśnienia oraz przedstawił fakturę, potwierdzającą poniesiony z tego tytułu koszt w wysokości 4.600 zł. Faktura ta określa przy tym stawkę najmu oraz jego okres. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku (III Ca 752/17, L.), obowiązkiem pozwanego, który kwestionuje wysokość kosztów najmu pojazdu zastępczego jest udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a stawka najmu określona w umowie w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty najmu samochodu zastępczego nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze wynajęcie samochodu zastępczego takiego typu jak określony w umowie poszkodowanego z podmiotem wynajmującym pojazd. Inaczej niż w przypadku odszkodowania związanego z uszkodzeniem pojazdu mającego umożliwić jego przywrócenie do stanu sprzed szkody, odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego jest należne tylko wówczas, gdy poszkodowany rzeczywiście takie koszty poniósł. A skoro tak, to powinien udowodnić ich rzeczywistą (faktycznie poniesioną) wysokość. Udowodnienie tego jest możliwe np. w oparciu o dokumenty (umowy, rachunki, faktury) i nie jest konieczne zasięganie opinii biegłego w tej kwestii. Dopiero gdy pomiędzy stronami procesu wywiąże się spór co do relacji poniesionych kosztów do kosztów rynkowych może być potrzebne zasięgnięcie opinii biegłego (jak w rozpoznawanej sprawie). Wówczas – zgodnie z art. 6 k.c. - ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwanym. W realiach niniejszej sprawy to pozwany zaniedbał swoich obowiązków procesowych, a w konsekwencji to dla niego powstały negatywne skutki procesowe. Skoro nie udowodnił, że stawka wynajmu samochodu zastępczego ujęta na fakturze jest zawyżona, zaś okres najmu niezasadny, to uprawnione jest uwzględnienie zarówno tej stawki, jak i ujętego w fakturze okresu najmu.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 64.362,13 zł z ustawowymi odsetkami, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia 30 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie żądania odsetkowego. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że powód dochodził w pozwie częściowego roszczenia z tytułu odszkodowania, a wytaczając powództwo przerwał bieg terminu przedawnienia, przez co za nieskuteczny uznać należy wywieziony przez pozwanego w odniesieniu do rozszerzonej części powództwa zarzut przedawnienia roszczenia.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo, w terminach zakreślonych w przepisach, o których mowa wyżej. Oprócz bowiem zawiadomienia o wypadku (ubezpieczeniowym) wierzyciel powinien określić swoje roszczenie. Od chwili zgłoszenia przez niego roszczeń zakład pozostaje w opóźnieniu, o ile oczywiście roszczenia te będą uzasadnione (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 lutego 2015 roku, I ACa 819/14, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 26 czerwca 2014 roku, III Ca 1767/13, LEX; wyrok SA w Łodzi z dnia 5 marca 2014 roku, I ACa 1181/13, LEX; wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013 roku, I ACa 584/13, LEX; wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 roku, I ACa 693/13, LEX; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 roku, I CSK 433/06, LEX). W realiach niniejszej sprawy wskazać należy, iż pierwszym pismem, w którym powód określił swoje roszczenie z tytułu szkody w pojeździe co do wysokości, było odwołanie z dnia 11 czerwca 2015 roku, doręczone pozwanemu w dniu 15 czerwca 2015 roku. Wobec zakreślonego w tym piśmie 14-dniowego terminu płatności, ubezpieczyciel popadł w zwłokę w dniu 30 czerwca 2015 roku, w konsekwencji dopiero od tej daty powód mógł się zasadnie domagać odsetek od uzupełniającego odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód wygrał spór niemal w całości ulegając wyłącznie w niewielkiej części żądania odsetkowego, wobec czego był uprawniony żądać zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości. Na poniesione przez powoda koszty złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 2.730 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 300 zł. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.630 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 280 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Jednocześnie Sąd nakazał zwrot ze Skarbu Państwa na rzecz pozwanego kwoty 110 zł tytułem pozostałej części zaliczki uiszczonej przelewem w dniu 6 września 2018 roku.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.